

Sygn. akt I ACa 81/18

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko J. Ż. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 października 2017 r. sygn. akt I C 565/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Robert Jurga SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 81/18**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 9 listopada 2018 r.**

Powód A. T. wniósł o nakazanie pozwanemu J. Ż. (1), aby w terminie do jednego tygodnia od uprawomocnienia się wyroku zamieścił dwukrotnie w programie telewizyjnym stacji (...) oświadczenie o treści: „J. Ż. (1) – poseł na Sejm R.P. przeprasza p. A. T. – sympatyka i aktywistę Komitetu (...) za oszczercze sugestie implikujące związki osobiste, towarzyskie czy rodzinne osób uczestniczących w tzw. (...) z aparatem przemocy b. PRL oraz ludźmi z tymże aparatem

współpracującymi, które to pomówienia prezentował on publicznie za pośrednictwem środków masowej informacji – w tym m. innymi w programie publicystycznym (...)”, ewentualnie o upoważnienie powoda do wykonania zastępczego.

Swoje roszczenie powód wywodził z faktu, że pozwany w pierwszej dekadzie marca 2016 r., występując na antenie (...)i komentując bieżące wydarzenia, miał oświadczyć m.in: „ Jeśli to jest naród to rozumiem, że jest to naród, który miał krępującą przeszłość w (...) i (...), ale to nie jest naród polski” oraz „ Ludzie maszerujący w ramach (...)mają krępującą przeszłość w Urzędzie (...) i (...), a więc zakrwawionych w krwi polskiej organach sowieckiej dyktatury.”.

Pozwany J. Ż. (1)wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że w czasopiśmie (...) z października 2017 r. ukazał się artykuł prasowy dotyczący osoby pozwanego. W okresie od 1 do 10 marca 2017 r. pozwany był uczestnikiem audycji(...)M. O. z udziałem M. K., w trakcie której uczestnicy wygłosili wypowiedzi o treści szczegółowo zacytowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że publikacja prasowa przedłożona przez pozwanego stanowiła wyłącznie dowód na okoliczność faktu, że takiej treści publikację opublikowano. Nie mogła jednak sama w sobie stanowić dowodu na okoliczność, jakoby fakty dotyczące osoby pozwanego powołane w tej publikacji rzeczywiście miały miejsce. Oddalając wniosek o przesłuchanie stron na okoliczność udowodnienia działalności opozycyjnej powoda, jego zaangażowania w walce przeciwko ówczesnej władzy komunistycznej, działalności powoda jako człowieka identyfikującego się z podziemiem oraz jako adwokata zaangażowanego w obronę ludzi postawionych przed wymiarem sprawiedliwości za działalność opozycyjną, Sąd miał na uwadze, że zostały one przyznane przez stronę przeciwną.

W ocenie Sądu Okręgowego wypowiedzi zawarte w nagraniu dostępnym pod linkiem (...)nie naruszają w sposób bezprawny dóbr osobistych powoda, albowiem go nie dotyczą. Nie można twierdzić, aby wypowiedzi pozwanego dotyczące powiązań ze Służbą (...) lub Urzędem (...) odnosiły się do powoda, gdyż powiązań takich pozwany nie przypisał ani wszystkim uczestnikom marszów, ani skonkretyzowanej grupie uczestników marszów, do której można by zaliczyć osobę powoda. Wypowiedzi pozwanego, aczkolwiek mające w założeniu i zamiarze pozwanego postawić w negatywnym świetle ruch polityczny i społeczny, z którym identyfikuje się powód, nie odnosiły się do cech osoby lub indywidualnego postępowania powoda, a tylko wypowiedzi odnoszące się do osoby lub postępowania skonkretyzowanej osoby mogą być kwalifikowane jako naruszające cześć lub dobre imię tej osoby. W ocenie Sądu samoidentyfikacja z określonymi poglądami politycznymi czy z określonym ruchem społecznym lub politycznym nie stanowi dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 24 k.c., polegająca na przyjęciu poglądu, jakoby naruszeniem dóbr osobistych powoda mogła być tylko wypowiedź pozwanego odnosząca się do powoda jako skonkretyzowanego adresata (a taką wypowiedź pozwanego nie była), brak jest natomiast podstaw dla uznania za naruszenie dóbr osobistych poszczególnych osób (w tym w szczególności powoda) identyfikujących się z krytykowanymi przez pozwanego „...poglądami czy nurtami politycznymi...” i to także wówczas, gdy forma wypowiedzi jest „kategoryczna”, a nawet „brutalna”, podczas gdy wypowiedź odnosząca się do pewnej, choćby licznej, grupy osób, dyskredytująca ich dobre imię, cześć, honor, poczucie godności, stygmatyzująca tę grupę poprzez przypisywanie osobom do niej należącym ideowych, historycznych, a także osobistych związków z instytucjami powszechnie uważanymi za zbrodnicze, bez wyraźnego wskazania, że wypowiedź odnosi się tylko do niewielkiej, a w każdym razie mniejszościowej, części danej grupy, narusza dobro osobiste każdej osoby należącej w sposób niewątpliwy do tej kategorii podmiotów, do której odnosiła się inkryminowana wypowiedź, zwłaszcza jeśli miała ona szeroki i nieokreślony zasięg odbiorców, a jej autor (sprawca czynu niedozwolonego, jakim jest naruszenie dobra osobistego) zdawał sobie sprawę, iż w gronie osób, do których wypowiedź się odnosiła, znajdują się ludzie o godnych uznania

dokonaniach, uczciwi „aż do bólu”, nie mający nic wspólnego z rzekomymi powiązaniem czy „dziedzictwem ideowo-politycznym”, których takie pomówienie słusznie obraża i oburza; 2) przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: a) art. 227 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z dokumentu prywatnego w postaci publikacji prasowej (artykułu opublikowanego w (...) nr(...)na fakt „...takiej treści publikacje opublikowano”, podczas gdy ta okoliczność nie była i nie jest faktem dla sprawy istotnym, a ponadto można ją uznać za fakt powszechnie znany i z tej przyczyny nie wymagający dowodu, natomiast Sąd pozbawił ją znaczenia dowodowego w odniesieniu do tych faktów, które taką doniosłość posiadają, a mianowicie dla ustalenia dokładnej treści wypowiedzi pozwanego, która w wywiadzie telewizyjnym, przytoczonym w całości przez Sąd, była przedmiotem pytań stawianych pozwanemu, jego komentarzy i nieudolnej, zdaniem powoda, obrony (bez zaprzeczenia temu, że miała miejsce i z ostateczną konkluzją, że była zasadna); b) art. 299 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda, mimo iż okoliczności, na jakie miał być m.in. przesłuchany, a mianowicie na przyczynie, dla których poczuł się urażony wypowiedzią pozwanego, intensywności przykrych odczuć przez nią spowodowanych i dalszych przeżyć będących jej implikacją, miały istotne znaczenie dla oceny, czy naruszenie dobra osobistego miało miejsce, dlaczego akurat powód miał uzasadnione podstawy, by traktować wypowiedź pozwanego jako adresowaną także do niego, jak się odbiór tej wypowiedzi manifestował w osobie powoda i jakie były jej dalsze implikacje dla stanu psychicznego powoda, doznanego przez powoda uczucia poniżenia jego osoby oraz naruszenia wartości, którym był wierny przez całe swoje dość już długie życie - a tym samym mogło mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dodatkowo skarżący wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie i przeprowadzenie przed Sądem Apelacyjnym dowodu z przesłuchania stron na okoliczności wskazane w treści zarzutu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Przechodząc do oceny zarzutów o charakterze prawnoprocesowym, zauważyć należy, że ich brzmienie nie koresponduje w pełni z treścią uzasadnienia apelacji. O ile bowiem skarżący zarzuca naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z publikacji prasowej na okoliczność nieistotną przy jednoczesnym pozbawieniu tego dokumentu doniosłości w zakresie relewantnym, o tyle w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego wskazuje, że uchybienie to skutkowało naruszeniem art. 217 §3 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te uznać należy za chybione. Przede wszystkim, nie jest możliwe uchybienie przez sąd art. 227 k.p.c., który określa jedynie, co może być przedmiotem dowodu. Nawet gdyby przyjąć, że doszło do dopuszczenia dowodu na okoliczność nieistotną dla rozstrzygnięcia, zarzut taki nie mógłby okazać się skuteczny dopóty, dopóki nie doszłoby jednocześnie do naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Powoływanie się jednak w takim wypadku na art. 227 k.p.c. byłoby zbędne. Za nieuzasadniony uznać należało również zarzut obrazy art. 236 k.p.c., albowiem jak wynika z protokołu rozprawy dnia 4 października 2017 r., teza dowodowa została sformułowana z wystarczającą dozą precyzyjności. O ile natomiast powód uważał, że wydane postanowienie dowodowe wydane zostało niezgodnie z jego wnioskiem lub kwestionował jego częściowe oddalenie, co zdaje się być podstawą sformułowania zarzutu obrazy art. 217 §3 k.p.c., winien był w tym zakresie zgłosić do protokołu stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., czego jednak nie uczynił, tracąc możliwość powoływania się na ewentualne uchybienie w tym względzie w postępowaniu odwoławczym. Skuteczne oddalenie wniosku dowodowego czyniło również bezprzedmiotowym zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c., skoro dowód nie mógł zostać poddany ocenie w zakresie wskazywanych przez apelującego okoliczności. Niezależnie od powyższego, zauważyć wypada, że omawiany dokument nie był przydatny dla rozstrzygnięcia. Bezsprzeczne było, że opublikowany został po emisji programu, który był przedmiotem oceny Sądu Okręgowego. W artykule powoływane są wypowiedzi pozwanego, które w czasie audycji telewizyjnej wyemitowanej w pierwszej dekadzie marca 2016 r. nie padły. Okoliczności te pozostawały zatem poza podstawą faktyczną powództwa.

Nietrafiony okazał się również zarzut obrazy art. 299 k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelacji, z wypowiedzi pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 4 października 2017 r. (00:40:21) jednoznacznie wynika, że dowód z przesłuchania powoda miał na celu przedstawienie jego działań w obronie demokracji przed rokiem 1989 r., które w sprawie pozostawały poza wszelkim sporem. Sposób natomiast, w jaki skarżący odebrać miał wypowiedzi pozwanego, w kontekście zobiektywizowanego kryterium oceny naruszenia dóbr osobistych, pozostawał nieistotny dla rozstrzygnięcia. Niezależnie od tego oddalenie wniosku dowodowego nie spotkało się ze stosowną reakcją powoda w postaci zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu.

Nie sposób podzielić także argumentacji skarżącego odnośnie do zastosowania przepisów art. 221 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. Pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa, wdał się w spór. Okoliczności sprawy nie dają także podstaw do uznania twierdzeń strony powodowej za przyznane. W sytuacji, gdy strona nie wypowie się co do faktów przytoczonych przez stronę przeciwną, sąd nie może tylko z tej przyczyny uznać faktów za przyznane, ponieważ zastosowanie ww. przepisu jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd weźmie pod uwagę wynik całej rozprawy. Oznacza to, że sąd musi powziąć, na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego, przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można zastosować art. 230 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03). W rozpoznawanej sprawie postawa pozwanego, zgłaszane wnioski dowodowe, nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że kwestionował on fakt i sposób naruszenia dóbr osobistych powoda.

Analizę zarzutu obrazy prawa materialnego poprzedzić należy spostrzeżeniem, że badanie roszczenia powoda odbywa się w ramach nakreślonej przez niego w pozwie podstawy faktycznej, do czego sąd obliguje przepis art. 321 §1 k.p.c. w zw. z art. 187 §1 pkt 2 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie skarżący wskazał, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło w programie (...)wyemitowanym w stacji (...)w pierwszej dekadzie marca 2016 r. poprzez użycie przez pozwanego sformułowań o treści: „Jeśli to jest naród to rozumiem, że jest to naród, który miał krępującą przeszłość w(...)i (...), ale to nie jest naród polski” oraz „Ludzie maszerujący w ramach (...) mają krępującą przeszłość w Urzędzie (...) i Służbie (...), a więc zakrwawionych w krwi polskiej organach sowieckiej dyktatury.” Jedyną audycja, która miała miejsce w tym okresie, której tematem była manifestacja Komitetu (...) i w której uczestniczył pozwany, wypowiedzi takich nie zawiera. Zgodnie przy tym z wyraźnym żądaniem powoda ocenie dowodowej poddane zostało wyłącznie to nagranie. Skoro wykazane zostało ponad wszelką wątpliwość, że w okolicznościach wskazanych w pozwie pozwany nie użył słów, które miały naruszyć dobra osobiste powoda, o udzieleniu ochrony na podst. art. 24 §1 k.c. w ogóle nie może być mowy. To na stronie powodowej niewątpliwie bowiem spoczywa ciężar wykazania, że doszło do zdarzenia naruszającego jej dobra osobiste. Jeśli zatem skarżący upatrywał takiego naruszenia w określonym zachowaniu pozwanego zaistniałym w konkretnym miejscu i czasie, Sąd nie mógł dociekać, czy zachowanie takie nastąpiło w innych okolicznościach pozostających poza podstawą faktyczną żądania, czy też innego, niewskazanego w pozwie zachowania pozwanego nie dałoby się zakwalifikować jako naruszającego dobra osobiste powoda. Z tej przyczyny nie mogły okazać się skuteczne próby wykazywania, że w czasie audycji z dnia 3 marca 2016 r. doszło do potwierdzenia czy zwielokrotnienia efektu poprzednich wypowiedzi. Nie na tym bowiem polegać miało, zgodnie z podstawą faktyczną pozwu, uchybienie godności powoda. Niezależnie od tego, w wypowiedziach pozwanego z dnia 3 marca 2016 r. nie sposób doszukać się potwierdzenia sformułowań, które miały dotknąć powoda. Stanowią one raczej próbę przekonania rozmówców i widzów, że jego wypowiedzi zostały źle zrozumiane.

W kontekście powyższej argumentacji na drugi plan schodzi kwestia, czy wskazywane w pozwie sformułowania mogły w ogóle naruszyć dobra osobiste powoda. Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd, zgodnie z którym roszczenie służące ochronie czci aktualizuje się w chwili zagrożenia lub naruszenia określonym działaniem czci konkretnej osoby. Jeżeli dana wypowiedź nie dotyczy konkretnej osoby, nie dochodzi do naruszenia czci. Zniesławiająca wypowiedź musi się więc odnosić do oznaczonego lub dającego się oznaczyć podmiotu prawa, a powód musi wykazać, że jest osobą, którą zniesławiono. W rezultacie, w przypadku zniesławiającego zarzutu pod adresem większej liczby zbiorowo określonych osób, czyli tak zwanego kolektywnego znieważenia, osoba wchodząca w skład danej zbiorowości może domagać się ochrony swoich dóbr osobistych tylko wtedy, gdy jest możliwe stanowcze ustalenie, że zniesławiająca wypowiedź jej dotyczyła. Dla identyfikacji określonej osoby jako podmiotu naruszonych

praw osobistych zarzutem pod adresem większej liczby zbiorowo określonych osób nie wystarcza stwierdzenie przynależności do danej grupy. Twierdzenie, że wypowiedź skierowana pod adresem grupy lub grupy o niedającym się precyzyjnie oznaczyć składzie osobowym dotyczyła konkretnego jej członka, można uznać za uzasadnione w razie udowodnienia, iż dotyczyła ona wszystkich bez wyjątku członków grupy lub konkretnej osoby wchodzącej w skład grupy. Samo przy tym subiektywne odczucie osoby, że wypowiedź jej dotyczy, nie stanowi okoliczności doniosłej z punktu widzenia identyfikacji, a więc dla stwierdzenia naruszenia czci (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 118/06, OSNC 2007 nr 5, poz. 771 orzeczenia tam powołane). Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie słusznie stwierdził brak podstaw do przyjęcia, że rzekome wypowiedzi pozwanego miały dotyczyć wszystkich uczestników marszu albo konkretnej ich grupy, do której zaliczać miałyby się powód. Uwagi powyższe czynione są niejako na marginesie, a to z uwagi na powoływane wcześniej niewykazanie, aby w czasie i miejscu objętym podstawą faktyczną powództwa, kwestionowane wypowiedzi w ogóle padły.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu odwoławczym jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, a nadto w części spóźnione. Nic nie stało na przeszkodzie, aby dowody z nagrania audycji z 27 lutego 2016 r. czy wydruki z portali internetowych z przełomu lutego i marca 2016 r. zgłoszone zostały wcześniej. Niezależnie od tego dowody te nie dotyczyły okoliczności objętych podstawą faktyczną powództwa. Ta ostatnia uwaga pozostaje także aktualna względem pisma Prezesa Sądu Najwyższego. Brak było również podstaw do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Po pierwsze, wniosek dowodowy w tym zakresie został skutecznie oddalony przez Sąd Okręgowy. Po wtóre, brak wykazania, że do naruszenia dóbr osobistych w ogóle doszło, czynił rozważania na temat odczuć powoda bezprzedmiotowymi, tym bardziej, że skarżący nie zgłosił roszczeń o charakterze majątkowym, dla których rozmiar ewentualnej krzywdy mógłby mieć znaczenie.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie pozwanego ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §8 ust.1 pkt 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Robert Jurga SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg